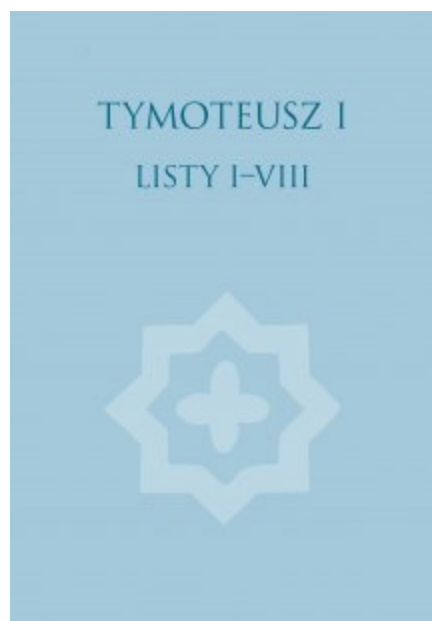


Listy I-VIII - Tymoteusz I

Chrześcijaństwo w Iraku czy Syrii kojarzy się dziś z wojną na Bliskim Wschodzie, z prześladowaniami, ze śmiercią uczniów Chrystusa. O naszych „zapomnianych braciach” przypominamy sobie, śledząc wiadomości o kolejnych zamachach bombowych przed kościołami czy o zamordowanych duchownych. Przez wieki na tych terenach, jeszcze przed islamem, żyli chrześcijanie.



Chrześcijaństwo w Iraku czy Syrii kojarzy się dziś z wojną na Bliskim Wschodzie, z prześladowaniami, ze śmiercią uczniów Chrystusa. O naszych „zapomnianych braciach” przypominamy sobie, śledząc

wiadomości o kolejnych zamachach bombowych przed kościołami czy o zamordowanych duchownych. Przez wieki na tych terenach, jeszcze przed islamem, żyli chrześcijanie.

Tymoteusz I

Listy I-VIII

rok wydania: 2015

Wydawnictwo Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II

Chrześcijaństwo w Iraku czy Syrii kojarzy się dziś z wojną na Bliskim Wschodzie, z prześladowaniami, ze śmiercią uczniów Chrystusa. O naszych „zapomnianych braciach” przypominamy sobie, śledząc wiadomości o kolejnych zamachach bombowych przed kościołami czy o zamordowanych duchownych. Przez wieki na tych terenach, jeszcze

przed islamem, żyli chrześcijanie. Swoją kulturą, swoim zaangażowaniem doprowadzili do chrystianizacji wielu obszarów. Ich biskupstwa obejmowały bez mała całą Azję. Ich myśl filozoficzna, historiografia czy teologia miały swój niepowtarzalny rys. Pozostały po nich zabytki materialne, ruiny budynków, ikony. Przetrwały także pisma, w których odkrywamy naszych współbraci wyznających wiarę w tego samego Boga, w Jego Syna, a przecież w tak wielu kwestiach różniących się od nas, przypominających, że inny nie oznacza automatycznie winnego, a inaczej nie znaczy źle. Współczesne studia patrystyczne zajmujące się syriacką literaturą orientálną pozwalają odkryć tę bogatą odmiennosc w myśli i w podejściu do wiary po to, by ubogacić nasze dziś. Niewątpliwie patriarcha Tymoteusz jest jedną z tych postaci, których poznanie pozwala na ponowne odczytanie dziedzictwa chrześcijan Bliskiego i Środkowego Wschodu, a jego listy stanowią cenny do tego materiał.

Prekursor ekumenizmu?

Współczesnym Tymoteuszowi chrześcijaństwo nie jawiło się jako monolit. Wręcz odwrotnie – na terenie kalifatu było kilka wspólnot, z których każda uważała się za prawdziwy Chrystusowy Kościół. To właśnie te podziały stały się w przeszłości jedną z przyczyn zwycięstwa islamu. W nowej rzeczywistości nie od razu istniała świadomość zaistniałych zmian, a przez lata wielu dostojników uważało, że islam jest jedną z herezji chrześcijańskich, czego wyrazem było uwzględnienie go jako 100 herezji w katalogu, jaki sporządził jeden z najwybitniejszych teologów VIII wieku św. Jan Damasceński. Nieporozumienia na tle religijnym, spory, konflikty, w których

wspólnoty zmieniały przynależność kościelną, były jednym z charakterystycznych elementów ówczesnego życia. Na te podziały nakładały się także względy polityczne.

Bardzo interesujące są rozważania Tymoteusza dotyczące jego antropologii. Jego mały traktat o duszy będący tematem Listu 2 skierowanego do Bektiszo, diakona i lekarza kalifa, jest uporządkowaną prezentacją poglądów autora. Widać w nim erudycję Tymoteusza, jego znajomość greckiej tradycji filozoficznej (sposób konstruowania dyskusji, dowodów) i teologicznej. Częste posługiwanie się słownictwem zaczerpniętym wprost z greki, odwołanie do ojców greckich, oparcie się na zasadach dowodzenia i prowadzenia wywodów zgodnie z arystotelesowskim sposobem uprawiania nauki świadczy o przygotowaniu autora i poświadczanej przez inne źródła dobrej znajomości języka i tradycji z nim związanej.

Nie dziwi więc, że podczas pierwszej lektury można odnieść wrażenie, iż autor prezentuje sobą grecki dychotomizm mówiący o człowieku jako duszy i ciele, z elementami trychotomii, gdy wspomina o duszy wegetatywnej. Jednak uważna analiza każe zrewidować ten pogląd. Dla Tymoteusza człowiek to dusza i ciało – żadne z nich nie funkcjonuje autonomicznie, niezależnie od siebie. Podkreślenie faktu, że bez ciała kończy się zewnętrzne poznanie duszy, co oznacza, że dusza tu na ziemi i po śmierci człowieka komunikuje się ze światem poprzez ciało i tylko tak może komunikować się z nim, jawi się jako coś istotnego, wpływającego na całą koncepcję teologiczną patriarchy Bagdadu, mając swoje implikacje także w innych wymiarach, jak na przykład soteriologii (rola ciała w zbawieniu) czy eschatologii (los duszy po śmierci ciała). Wnioski, do jakich dochodzi, różnią się od tych, jakie

towarzyszą rozwojowi teologii na greckim Wschodzie czy łacińskim Zachodzie. Inne podejście do kultu relikwii, inne akcenty w rozumieniu wolności człowieka będącej w myśli orientalnej źródłem podobieństwa między człowiekiem a Bogiem, inna koncepcja godności ciała mają swoje źródło w odmienności antropologicznego ujęcia relacji duszy i ciała oraz ich władz. I choć List zaczyna się klasycznym uzasadnieniem, dlaczego dusza istnieje, już w dalszej części, mówiąc o jej miejscu czy o zmysłach, pojawiają się akcenty specyficzne.

Rozróżnienie pomiędzy rajem i królestwem niebieskim, w którym raj był i jest ziemską ikoną królestwa mającego swój fundament i istnienie w innej rzeczywistości, powtarzanie z naciskiem tezy o braku komunikacji i doznań ze strony duszy bez ciała, a co za tym idzie, o jej oczekiwaniu na ponowne zjednoczenie, choć czasem obecne u niektórych myślicieli w Kościele imperialnym, mają tu wyraźnie inne i decydujące dla dalszych koncepcji teologicznych sformułowanie.

List 2 poświęcony zagadnieniu duszy, jej istnienia, funkcji pełnionej w człowieku oraz roli w dziele zbawienia, stanowiący jeden z trzech traktatów teologicznych obecnych w zachowanej kolekcji tłumaczy i uzasadnia sąd współczesnych badaczy mówiących o oryginalności teologii orientalnej pomimo jej greckiej szaty. Z jednej strony nie da się ignorować wyraźnych wpływów greckiej myśli filozoficznej i teologicznej, z drugiej strony obserwujemy jednak w zasadniczych elementach inne treści będące wyraźnym dziedzictwem pierwotnej semickiej wrażliwości związanej z widzeniem Boga i świata, a obecnej w chrześcijaństwie u jego początków.

ks. Jan Żelazny

Przeczytaj fragment Listu do Salomona, biskupa Hedatty i zobacz spis treści